

Sporo wniosków o matczyne emerytury w płockim ZUS. Kto i ile otrzyma?

Mazowieckie oddziały Zakładu Ubezpieczeń Społecznych łącznie przyjęły już ponad 2100 wniosków o tzw. emerytury matczyne. Najwięcej wniosków wpłynęło do płockiego oddziału – 803. W radomskim złożono ich 458, siedleckim 331, a w 3 warszawskich oddziałach łącznie 515. Nowe świadczenie weszło w życie 1 marca.

– Do 8 marca w całej Polsce Zakład przyjął prawie 30 tys. wniosków w sprawie rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, zwanego emeryturą matczyną – informuje Piotr Olewiński, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa mazowieckiego.

Rzecznik prasowy wyjaśnia, komu przysługuje rodzicielskie świadczenie uzupełniające. – Może je otrzymać matka, która urodziła i wychowała co najmniej czworo dzieci, a w przypadku jej śmierci albo porzucenia dzieci – ojciec. Dzieci nie muszą być biologiczne, mogą być adoptowane bądź współmałżonka – tłumaczy. – Są dodatkowe kryteria, które trzeba spełnić, aby otrzymać świadczenie – podkreśla. Jest to ukończenie wieku emerytalnego (kobiety 60, mężczyźni 65 lat), brak środków niezbędnych do życia oraz obywatelstwo polskie lub prawo pobytu. Trzeba także mieszkać w Polsce. Co ważne, świadczenia mogą nie otrzymać osoby, które zostały pozbawione władzy rodzicielskiej lub gdy była ograniczona.

Rodzicielskie świadczenie uzupełniające wynosi maksymalnie tyle, ile emerytura minimalna (obecnie 1 100 zł brutto). – Jeżeli ktoś nie pobiera emerytury, to otrzyma właśnie 1 100 zł. Natomiast ci, których emerytura jest niższa niż emerytura minimalna, otrzymają dopełnienie do tej kwoty.

Jeżeli więc obecna emerytura wynosi np. 800 zł, to zostanie ona podwyższona o 300 zł, czyli do 1 100 zł – mówi Olewiński.

Dodaje, że osoby, których obecne świadczenia są wyższe niż emerytura minimalna, nie będą mogły skorzystać z matczynej emerytur. Wypłata matczynej emerytury przysługuje od pierwszego dnia miesiąca, w którym prezes ZUS wyda decyzję w danej sprawie.